

Sygn. akt I ACa 285/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w O.

przeciwko **K. K. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 5 lutego 2020 r. sygn. akt I C 771/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód(...) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł o zasądzenie od pozwanego K. K. (1) na swoją rzecz z tytułu udzielonej pożyczki na dofinansowanie zadania kwoty 121.250 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od dnia 22 maja 2018 r. do dnia zapłaty co do kwoty 65.000 zł,

- od dnia 17 października 2018 r. do dnia zapłaty co do kwoty 56.250,00 zł. (k. 53)

Następnie pismem z dnia 23 grudnia 2019 r. powód ograniczył powództwo w ten sposób, że cofnął je co do kwoty 56.250 zł z odsetkami, żądanej pierwotnie tytułem zapłaty kary umownej, w pozostałym zakresie powództwo podtrzymując.

Pozwany K. K. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Przyznał fakt zawarcia umowy pożyczki, jednocześnie wskazując, że została ona rozliczona, o czym świadczą m.in. zezwolenie na wykreślenie hipoteki, zwrot weksla in blanco oraz pismo informujące o całkowitym rozliczeniu pożyczki.

**Wyrokiem z dnia 5 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2018 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.828 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną.

Pozwany K. K. (2) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. K. (2). W ramach tejże prowadzonej działalności gospodarczej współpracował z M. P. (1), który sam prowadził działalnością gospodarczą pod nazwą (...).

W dniu 8 lutego 2013 r.(...)w O. zawarł z K. K. (1) w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej umowę pożyczki nr (...) na dofinansowanie zadania pod nazwą „Wzmocnienie bezpieczeństwa ekologicznego w rejonie (...) Budowa (...) S. (...) w S. (gm. M.)”. Umowę zawarł osobiście pozwany w siedzibie (...)w O.. Jako osobę do kontaktu w ramach realizacji umowy wskazano M. P. (1), z którym to stosownie do poczynionych ustaleń, w dalszym zakresie powodowy Fundusz kontaktował się w sprawach dotyczących zawartej umowy, także do M. P. (1) była kierowana wszelka korespondencja.

Pożyczka została udzielona w kwocie 225.000 zł na okres 60 miesięcy jako pomoc de minimis w rozumieniu Rozporządzenia Komisji (WE) z dnia 15.12.2006 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy de minimis.

W § 2 umowy. pozwany zobowiązał się przeznaczyć pożyczkę na dofinansowanie zadania docelowego, którego planowany koszt został określony na kwotę 355.000,00 zł i wykonać je do dnia 30 września 2013 r. Dalej zobowiązał się do terminowej realizacji zadania i przedstawienia dokumentu potwierdzającego wykonanie i odbiór zadania, tj. protokołu końcowego odbioru prac oraz dokumentację zadania w terminie do dnia 31 października 2013 r.

Na zabezpieczenie spłaty pożyczki, odsetek, odsetek karnych i kar umownych pozwany wystawił weksel własny in blanco, nadto ustanowiono hipotekę na nieruchomości gruntowej stanowiącej własność M. P. (1), dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą za nr (...).

Umowa pożyczki była realizowana bez zakłóceń. Faktycznie realizacji umowy i spłat rat dokonywał M. P. (1). Obiekt został wybudowany zgodnie z realizacją zadania podlegającego dofinansowaniu.

Strony podjęły negocjacje w zakresie zmiany terminu realizacji zadania, jednakże ostatecznie nie doszło do podpisania aneksu. Zobowiązany do odbioru aneksu był M. P. (1).

Generalnie powodowy Fundusz umożliwiał pożyczkobiorcom umorzenie części pożyczki w sytuacjach dokonania spłaty kapitału do wysokości jego 70 %. W takich też sytuacjach pozostałe 30 % mogło zostać umorzone pod warunkiem wykorzystania równowartości umorzonej kwoty na dodatkowy cel związany z celami funduszu.

W dniu 4 kwietnia 2017 r. pozwany złożył wniosek o umorzenie pożyczki w kwocie 67.500 zł z przeznaczeniem tej kwoty na realizację doposażenia (...)w S. w ekologiczne moduły cumownicze. Realizacja zadania miała nastąpić do 31 grudnia 2017 r. Kolejny wniosek o umorzenie pożyczki złożono w dniu 21 kwietnia 2017 r., ze wskazaniem przeznaczenia środków z umorzenia na zakup i montaż instalacji asenizacyjnej do odsysania nieczystości z jachtów

do kanalizacji miejskiej. Przedmiotową umowę umorzenia pożyczki z siedziby powoda odebrała osoba wskazana do kontaktu – M. P. (1), który zwrócił umowę powodowi jako już podpisaną.

Podpisana umowa umorzenia pożyczki nr(...)z dnia 10 maja 2017 r. przewidywała, iż jej mocą(...)w O. umorzył pozwanemu kwotę 65.000 zł pożyczki z dnia 8 lutego 2013 r., przy czym w zamian za umorzenie kwoty pożyczki, pozwany zobowiązał się przeznaczyć środki umorzenia na dofinansowanie zadania pod nazwą „Zakup i montaż instalacji asenizacyjnej do odsysania nieczystości z jachtów do kanalizacji miejskiej”.

Planowany koszt zadania wynosił 74.000 zł, a okres jego realizacji zaplanowano od dnia 10 czerwca 2017 r. do dnia 30 grudnia 2017 r.

Dokument potwierdzający wykonanie i odbiór zadania miał zostać przedstawiony przez pozwanego do dnia 30 stycznia 2018 r., zaś w przypadku niedotrzymania terminu realizacji zadania i braku przedłożenia potwierdzenia jej wykonania, Fundusz mógł wypowiedzieć umowę z jednoczesnym żądaniem natychmiastowego zwrotu środków z umorzenia (§ 3 ust. 11 w zw. z § 5 ust. 1 umowy).

W § 3 ust. 12 umowy przewidziano też możliwość przedłużania terminu zakończenia realizacji zadania w formie pisemnego aneksu do umowy.

Umowa w § 5 dopuszczała jej wypowiedzenie również w przypadku, gdy beneficjent lub osoba działająca w jego imieniu, nie przystąpi do zadania w określonym umową terminie lub odstąpi od realizacji zadania, na które środki z umorzenia zostały przeznaczone lub zadanie nie zostanie zakończone w terminie, bądź w braku zaplanowanych efektów, zgodnie z harmonogramem finansowo - rzeczowym.

W przypadku wypowiedzenia umowy, powodowy Fundusz naliczał karę umowną w wysokości 25 % wypłaconej kwoty. Zgodnie z § 5 ust. 3 pozwany winien zwrócić środki z umorzenia wraz z karą umowną w terminie 14 dni, licząc od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę. Termin wypowiedzenia umowy pożyczki wynosił 30 dni, licząc od daty odebrania wypowiedzenia umowy (§ 6 ust. 1 umowy).

Wobec treści umowy umorzenia pożyczki, w dniu 5 października 2017 r. powodowy(...) w O. wystawił zezwolenie na wykreślenie hipoteki ustanowionej na nieruchomości gruntowej, opisanej w Księdze Wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mrągowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, nadto dokonano zwrotu weksla in blanco i aktu notarialnego stanowiącego zabezpieczenie.

W związku z opóźnieniem spowodowanym przez dostawcę podzespołów systemu pompowego, a co za tym idzie brakiem możliwości dostawy i montażu urządzeń przez producenta, do powoda wpłynął wniosek o aneksowanie umowy umorzenia pożyczki nr(...)z dnia 10 maja 2017 r.

Uchwałą nr (...) z dnia 26 kwietnia 2018 r. Zarząd (...)w O. wypowiedział umowę umorzenia pożyczki nr (...) kierując do pozwanego wezwanie do zapłaty kary umownej w wysokości 25 % wypłaconej kwoty tj. 40.000,00 zł w terminie 14 dni licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia. Przedmiotowe pismo pozwany odebrał w dniu 7 maja 2018 r. Kolejne wezwania do zapłaty powodowy Fundusz skierował odpowiednio w dniu 19 czerwca 2018 r. oraz 28 września 2018 r. Przedmiotowe pisma nie zostały odebrane przez pozwanego powracając z adnotacją zwrotu i niepodjęcia w terminie.

W dniu 7 czerwca 2018 r. pozwany wezwał M. P. (1) do całkowitej spłaty należności na rzecz powoda z tytułu umowy umorzenia pożyczki oraz do wskazania kto fizycznie dokonał sfalszowania jego podpisu we wskazanej umowie.

Ostatecznie pozwany nie uznał roszczenia o zapłatę wskazując na bezpodstawność żądania zapłaty wobec uprzednich negocjacji przedłużenia terminu realizacji zadania. W toku postępowania sądowego zakwestionował przy tym autentyczność swoich podpisów na niektórych dokumentach, a w szczególności na umowie umorzenia pożyczki.

Opinia biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów E. L. wykazała, że podpisy:

a) na stronach 1,2,3,4 umowy umorzenia pożyczki nr (...)z dnia 10 maja 2017 r.,

b) na stronie 2 wniosku o umorzenie pożyczki z dnia 21 kwietnia 2017 r.

c) w polu podbitki pieczętki (...) na Harmonogramie (...) rzeczowym Zadania stanowiącego załącznik do wniosku o umorzenie pożyczki,

zostały nakreślone przez jedną osobę i nie zostały nakreślone przez K. K. (1), którego wzory podpisów przedstawiono do badań jako materiał porównawczy.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w jego części dotyczącej zwrotu niespłaconej części udzielonej pożyczki, zgodnie z ostatecznym stanowiskiem powoda.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym twierdzeń pozwanego, jakoby doszło do zwolnienia go z długu w tym zakresie, podkreślając, że umorzenie długu wynikać miało z jednej i jedynej podstawy, mianowicie z porozumienia, które to - jak wykazała opinia grafologiczna - nie zawierało podpisu nakreślonego przez pozwanego K. K. (1), a tym samym było porozumieniem prawnie nieskutecznym, przy czym pozwany w ogóle nie miał wiedzy o tej umowie, aż do momentu wypowiedzenia pożyczki.

Sąd podkreślił, że nawet jeśli przyjąć, że osoba która złożyła podpis za pozwanego uczyniła to jako domniemany jego pełnomocnik, to jednak brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia tej umowy przez pozwanego jako mocodawcę.

W następstwie przeprowadzonego postępowania dowodowego i analizy zeznań świadków Sąd uznał, że rola pozwanego K. K. (1) sprowadzała się w zasadzie tylko do zawarcia umowy pożyczki, która faktycznie była wykonywana przez M. P. (1). Sąd dał też wiarę zeznaniom K. K. (1), jako korespondującym z pozostałą częścią materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zauważył, że (...)w O. praktykował możliwość częściowego umorzenia pożyczki pod warunkiem spłacenia 70% pożyczki oraz zainwestowania - „dofinansowania” tych środków w sposób zgodny z celami funduszu. Takie także było zasadnicze założenie i zakładana w tym zakresie zgodna wola i ekonomiczny (a także proekologiczny) cel umowy umorzenia pożyczki, która wobec braku autentyczności podpisów pozwanego ostatecznie upadła.

Według Sądu Okręgowego w istocie rzeczy pisma wysłane stronie pozwanej (zezwolenie na wykreślenie hipoteki, informacja o całkowitym rozliczeniu pożyczki) ściśle wiązały się z wykonaniem, potwierdzeniem skutków umowy umorzenia i była powodowana oczywistym naówczas przekonaniem o wykonaniu dodatkowej umowy, mianowicie umowy umorzenia pożyczki. Z kolei powód udzielił zezwolenia na wykreślenie hipoteki z chwilą zawarcia umowy umorzenia pożyczki, co wynikało z faktu, iż pożyczka została w myśl kolejnej umowy spłacona. Na tej też samej podstawie dokonano konsekwentnie zwrotu weksla stanowiącego zabezpieczenie pierwotnej umowy pożyczki.

Powołując się na zasady wykładni oświadczenia woli, Sąd uznał, że nie było bynajmniej wolą powoda bezwarunkowe zwolnienie pożyczkobiorcy z długu, a jedynie powiązanie takiego zwolnienia z dodatkowym porozumieniem, ustalającym że dojdzie do poczynienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych na ściśle określony cel. Te ustalenia, w wykonaniu których kierowano dalszą korespondencją i z których to wynika całkowite rozliczenie pomiędzy stronami stanowiły podstawę dla treści korespondencji i była to jej causa.

Sąd podkreślił, że umowa umorzenia pożyczki, jako nie podpisana przez pozwanego, praktycznie nie zaistniała w obrocie. Wobec powyższego odpadła całkowicie także causa, a co za tym idzie także i wszelka przyczyna tak np. dla zwrotu weksla jak i wykreślenia hipoteki, czy potwierdzenia całkowitego i definitywnego rozliczenia pożyczki, co jawi się w realiach sprawy oczywistym. Tym samym Sąd I instancji uznał, iż z tej to już przyczyny wzmiankowane czynności „korespondencyjne” z punktu i widzenia wywołania skutków prawnych były „puste”.

Sąd uznał, że skoro nie było wolą stron bezwarunkowe zwolnienie pozwanego z długu, zaś składane pisma powoda stanowiły jedynie oświadczenie wiedzy co do umowy umorzenia pożyczki, to nie doszło do skutecznego zwolnienia

z długu. Tym samym, wbrew zarzutowi pozwanego, powód nie musiał składać sugerowanego przez pozwanego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych wywołanych wadą oświadczenia woli w zakresie błędu co do faktu, iż to pozwany podpisał umowę umorzenia pożyczki. W efekcie doszło zatem do naturalnej reaktywacji stanu sprzed modyfikacji całego stosunku umownego, czyli do pierwotnego kształtu i treści umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami, a zgodnie po myśli przepisów regulujących umowę pożyczki (art. 720 i nast. k.c.), ta podlega zwrotowi.

Dlatego zasadnym, zdaniem Sądu, było ostatecznie żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 65.000 zł tytułem niespłaconej części umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 8 lutego 2013 r., przy uznaniu, iż w pozostałym zakresie należało umorzyć postępowanie tj. w zakresie cofniętego powództwa, o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. I i II wyroku.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, w myśl art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., mając na uwadze zmianę powództwa w zakresie odsetek. Koszty procesu zaś Sąd zasądził w myśl art. 100 k.p.c., mając generalnie na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, przy uwzględnieniu cofnięcia powództwa co do kwoty 56.250 zł, co faktycznie pod względem tej odpowiedzialności obciążało powoda.

***W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucał mu naruszenie następujących przepisów:***

***1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez***

***- błędną ocenę dowodów - z dokumentów w postaci: pisma powoda do pozwanego z dnia 6 października 2017 r. informującego o „rozliczeniu umowy pożyczki w całości” oraz „zezwolenia na wykreślenie hipoteki” z dnia 5 października 2017 r., i uznanie iż dokumenty te nie stanowią potwierdzenia zwolnienia pozwanego z długu,***

***- błędne uznanie, że „jako osobę do kontaktu w ramach realizacji umowy wskazano M. P. (1)”, podczas gdy ani z samej treści umowy pożyczki, ani z żadnego innego dowodu w sprawie nie wynika, aby pozwany upoważniał M. P. (1) do reprezentowania siebie w kontaktach z pozwanym Funduszem;***

***2) art. 508 k.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez odmowę zastosowania i uznanie, że powód nie zwolnił pozwanego z długu w zakresie umowy pożyczki, podczas gdy powód w piśmie z dnia 6 października 2017 r. poinformował pozwanego o tym, iż umowa pożyczki została rozliczona w całości i przez następne kilka miesięcy nie dochodził od pozwanego roszezeń z tej umowy, w szczególności nie domagał się zapłaty zapadających rat, zaś pozwany zwolnienie to w oczywisty sposób przyjmował;***

***3) art. 84 k.c. oraz art. 88 k.c. poprzez odmowę ich zastosowania i uznanie, że powód nie musiał się uchylać od skutków oświadczenia o zwolnieniu, w sytuacji gdy powód rzeczywiście zwolnił pozwanego z długu z umowy pożyczki z dnia 8 lutego 2013 r. sądząc, iż pozwany podpisał umowę umorzenia pożyczki;***

***4) art. 354 § 2 k.c. poprzez odmowę zastosowania i uznanie, że zachowanie powoda przy wykonywaniu umowy pożyczki było prawidłowe, podczas gdy powód naruszył ją wielokrotnie, w szczególności nie przedkładał pozwanemu dokumentów oraz informacji związanych z umową, zaś przedkładając je nieuprawnionemu M. P., przez co de facto powód doprowadził do sfalszowania umowy umorzenia pożyczki.***

***Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i obciążenie strony przeciwnej kosztami za obie instancje.***

***Powód domagał się oddalenia apelacji na koszt pozwanego.***

***SĄD APELACYJNY USTALIŁ ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:***

### **Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne, podobnie zresztą jak i rozważania prawne.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym przede wszystkim za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten dotyczy bowiem oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, określając reguły tej oceny. Jego skuteczne postawienie wymaga zatem wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z tymi regułami. Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Skarżący wiązał natomiast ten zarzut z nienależytą oceną dowodów z dokumentów w postaci pisma z dnia 6 października 2017 r. informującego o „rozliczeniu umowy pożyczki w całości” oraz „zezwoleń na wykreślenie hipoteki” z dnia 5 października 2017 r. poprzez błędne uznanie, iż dokumenty te nie stanowią potwierdzenia zwolnienia pozwanego z długu. Tego rodzaju wywody nie mieszczą się jednak w ramach zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego. Pomijając już fakt, iż Sąd Okręgowy należycie, zgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania, ocenił każdy z przeprowadzonych w sprawie dowodów, zauważyć należy, iż ocena rodzaju i charakteru umowy (zwolnienie z długu stanowi bowiem umowę między wierzycielem i dłużnikiem) jest oceną prawną, której sąd dokonuje na etapie stosowania prawa materialnego. Tym samym argumenty pozwanego przywołane na poparcie uchybienia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. winny podlegać podlegają rozważeniu w ramach analizy podniesionego też w apelacji zarzutu naruszenia art. 508 k.c. w zw. z art. 65 k.c.

Jeśli zatem chodzi o naruszenie wskazanego przepisu prawa materialnego wstępnie stwierdzić należy, że w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r. Sąd Najwyższy przyjął na tle art. 65 k.c. tzw. kombinowaną metodę wykładni (vide: OSNC 1995, Nr 5, poz. 16), co następnie potwierdził w kolejnych orzeczeniach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 roku, I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 85). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo, w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie, temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, na przykład sposób wykonania umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 roku, I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, Nr 3, poz. 81). Jeżeli jednak okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego, czyli takie, jakie powinien mu przypisać adresat oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2010 roku, V ACA 389/10, LEX 846528). W takim zaś wypadku należy rozpocząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym że przede wszystkim należy uwzględniać zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 roku, I CSK 485/11, Lex 1231303). Wskazane jest zatem przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu, który je wyraża (kontekst słowny). Znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron mają również ich późniejsze oświadczenia oraz zachowania, a więc tzw. kontekst sytuacyjny (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 1995, Nr 12, poz. 168). Niezależnie od powyższego, z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem, przy czym nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Argumenty językowe (gramatyczne) schodzą w tym wypadku na drugi plan, ustępując argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy o zwolnienie z długu. Powód nadal bowiem oczekiwał od pozwanego określonych działań, zaś pozwany nie miał o tym wiedzy, gdyż nie podpisał umowy o umorzeniu pożyczki. Argumenty

pozwanego, jakoby zezwolenie przez powoda na wykreślenie hipoteki i dokonanie przez niego zwrotu weksla oraz wysyłanie pisma potwierdzającego rozliczenie umowy pożyczki stanowiły dostatecznie wyraźne oświadczenia woli powoda o zwolnieniu z długu były niezasadne. Nie zawsze bowiem sama rezygnacja z zabezpieczenia musi oznaczać zwolnienie z zobowiązania. Owszem, w pewnych sytuacjach może to świadczyć o woli wierzyciela umorzenia zobowiązania, ale tak być nie musi i w niniejszej sprawie tak nie było.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie miał racji pozwany twierdząc, że powód chciał konkludentnie zwolnić pozwanego z zobowiązania. Zauważyć bowiem należy, że powód przygotował cały pakiet czynności, które składały się na zwolnienie z długu. W skład tego pakietu wchodziła zaś przygotowana umowa o umorzeniu pożyczki (obwarowana dodatkowym warunkiem, a mianowicie wykorzystaniem kwoty umorzenia na określony cel), której to umowy pozwany nie podpisał oraz dodatkowe działania, którymi były: zwrot weksla, wykreślenie hipoteki i informacja o rozliczeniu umowy pożyczki. A zatem dopiero taki pakiet działań w rozumieniu strony powodowej mógł doprowadzić do zwolnienia pozwanego z dotychczas zaciągniętego zobowiązania.

Stwierdzić należy, że pozwany w istocie nadinterpretowuje znaczenie działań faktycznych powoda polegających na zwrocie weksla i wykreśleniu hipoteki jako działań zmierzających do wypełnienia dyspozycji z art. 508 k.c. Natomiast w świetle tego przepisu zwolnienie z długu jest umową wymagającą do swej skuteczności przyjęcia przez dłużnika tego zwolnienia, a to wymaga złożenia stosownego oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., II CSK 447/15, LEX nr 2023849; z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 224/13, OSNC 2015 Nr 4, poz. 52; z dnia 3 lutego 2009 r., I PK 142/08, LEX nr 724988; z dnia 3 października 2008 r., I CSK 125/08, LEX nr 510988). Skoro natomiast pozwany nie złożył stosownego oświadczenia woli powodowi (umowę umorzenia pożyczki podpisała za niego inna osoba, która nie dysponowała pełnomocnictwem) to do zwolnienia z długu nie doszło. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 508 k.c. w zw. z art. 65 k.c. należało ocenić jako bezzasadny.

Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 84 k.c. oraz art. 88 k.c. Sąd I instancji słusznie stwierdził, że powód nie miał obowiązku uchylać się od skutków oświadczenia o zwolnieniu z długu. Stanowi to bowiem następstwo uznania, że – jak wyżej zostało zaznaczone – na oświadczenie powoda o zwolnieniu z długu składał się cały pakiet czynności, wśród których była m.in. umowa o umorzeniu pożyczki. Pozwany tej umowy nie podpisał, a zatem nie było podstaw do składania przez powoda stosownego oświadczenia w trybie wskazanych wyżej przepisów.

Nie mógł również odnieść oczekiwanego skutku zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. Jak wskazuje się bowiem w doktrynie obowiązek współdziałania wierzyciela przy wykonywaniu zobowiązania obejmuje jedynie działania podjęte w celu umożliwienia prawidłowej realizacji zobowiązania. Nie dotyczy zaś współdziałania w przypadku niewywiązywania się z zobowiązania przez dłużnika (M. Gutowski [w:] Kodeks cywilny, t. 1, red. M. Gutowski, 2016, kom. do art. 354, nb 37–38). Nawet więc jeżeli powód postępował nieprawidłowo wydając dokumenty niemającemu formalnego pełnomocnictwa M. P. (1), to jednak umowę pożyczki podpisał pozwany i to pozwany był zobowiązany do rozliczenia tej umowy, czego jednak nie uczynił. Nielogiczne było przy tym stanowisko pozwanego, jakoby pozostawał on w przeświadczeniu, że doszło do skutecznego zwolnienia go z długu, zważywszy że z jednej strony miał on świadomość spłacenia tylko części zobowiązania, a z drugiej nie widział nic dziwnego w braku obowiązku spłaty pozostałej części tego długu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny za Sądem I instancji uznał, że umowa pożyczki nie została skutecznie umorzona i tym samym nie doszło do zwolnienia pozwanego z długu. W efekcie przyjąć należało, że umowa pożyczki stanowiła podstawą zasądzenia od pozwanego dochodzonej przez powoda kwoty.

Dlatego też apelacja pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.

O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda, będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.

Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Apelacja pozwanego została oddalona w całości, w związku z czym winien on zwrócić powodowi poniesione przez niego w postępowaniu odwoławczym koszty zastępstwa procesowego.

(...)